

O przyszłości osiedla

Od spotkania z mieszkańcami Stawek rozpoczął swój coroczny **tour po mieście** prezydent Michał Zaleski

MICHAŁ MALINOWSKI

Problematykę poniedziałkowego spotkania zdominowały tematy drogowe. Pod adresem urzędników padały pytania m.in. o remont osiedlowych uliczek czy montaż oświetlenia.

Aula w Zespole Szkół nr 14 przy ulicy Hallera wypełniła się po brzegi. Duża w tym zasługa nie tylko licznie przybyłych mieszkańców Stawek, ale także sporej rzeszy urzędników, w tym prezesów miejskich spółek, przedstawicieli policji oraz Straży Miejskiej. Spotkanie rozpoczęło się kilka minut po godz. 18.

A zaczęto tradycyjnie od prezentacji multimedialnych o inwestycjach prowadzonych w tym roku na terenie miasta oraz na Stawkach. Najwięcej dzieje się jednak w drugiej części, gdzie do głosu dochodzą mieszkańcy. I tym razem nie brakowało pytań i wypowiedzi związanych z bieżącymi sprawami osiedla. Jedną z pierwszych była Ewa Rojek.

- Nasze osiedle w rejonie ulic Poznańskiej, Armii Ludowej i Idzikowskiego pozbawione jest oświetlenia. W nocy cuda tam się dzieją. Aż strach przejść. Prowadzę kiosk i wandalę już dwukrotnie zniszczyli mi rolety - żaliła się pani Ewa.

Podobne emocje towarzyszyły mieszkance ulicy Ratajczaka, która już na samym początku podkreśliła, że występuje w imieniu grupy osób.



Na spotkaniu pojawili się m.in. prezesi miejskich spółek

FOT.: JACEK SMARZ

- Od 1998 r. mieszkamy na tej ulicy i przez cały czas grzeźniemy w błocie. Własnymi rękami stworzyliśmy namiastkę drogi, kładąc z sąsiadami betonowe płyty - twierdziła kobieta. - Było w miarę dobrze do momentu, gdy weszła jakaś firma odpowiadająca za kanalizację, która wszystko rozkopła. W 2001 roku obiecano nam, że ulica zostanie doprowadzona do porządku. Zmodernizowano tylko Korfantego. Ciągłe nam się coś obiecuje i obiecuje, a tak naprawdę nic nie jest robione.

Do odpowiedzi został wywołany Marcin Kowallek, dyrektor Wydzia-

łu Gospodarki Komunalnej, który zapewnił, że Miejski Zarząd Dróg przyjrzy się bliżej tej sprawie. Dyrektor odniósł się także do kwestii lewoskrętu z ulicy Kopernika w kierunku mostu drogowego, o który jakiś czas temu zabiegali mieszkańcy lewobrzeża. Pomysł ten nie został zaakceptowany na Komisji Bezpieczeństwa. Chodziło przede wszystkim o względy bezpieczeństwa.

Mówiono także o planowanym połączeniu lewobrzeżnej części Torunia z autostradą A1 i S10.

Z kolei o plany ukończenia budowy sieci wodno-kanalizacyjnej na

Spotkania z konkursem w tle

Po raz trzeci spotkaniem towarzyszy konkurs plastyczny dla uczniów szkół podstawowych. W tym roku dzieci przygotowały prace na temat: „Toruń - miasto nad wodą”. Podczas spotkań zostaną zaprezentowane prace ze szkół z danego osiedla.

Stawkach Południowych dopytywał mieszkanię ul. Jeżyka. Ta wedle obietnic prezesa Toruńskich Wodociągów Władysława Majewskiego ma być gotowa w pierwszym kwartale przyszłego roku. Po tej informacji twarze kilku osób z tej części osiedla wyraźnie rozpromieniły się.

- Chyba jesteśmy jedynym osiedlem w mieście, które nie doczekało się jeszcze kanalizacji. Dla nas jest to bardzo dobra wiadomość - mówili „Nowościami” mieszkańcy.

A co słychać na ulicy Szuwarów? Zdaniem pana Błażeja w oczy rzucają się zbyt wysokie progi zwalniające, które powodują obtarcia samochodu. Obecny na spotkaniu pracownik Miejskiego Zarządu Dróg zapewnił, że jeśli wątpliwości te potwierdzą się, wykonawca zostanie zobowiązany do zamontowania odpowiednio obniżonych progów.

michal.malinowski@nowosci.com.pl

WARTO TAM BYĆ

Kobiety na Spitsbergenie

Svalbard to norweska prowincja w Arktyce obejmująca swoim zasięgiem m.in. archipelag Spitsbergen z największą wyspą Vestspitsbergen (Spitsbergen Zachodni). Archipelag od zachodu oblewają wody Morza Grenlandzkiego, od wschodu Morza Barentsa, a od północy okołobiegunowy basen arktyczny. Aż 90 proc. powierzchni pozostaje niezmiennione przez człowieka. To właśnie o tych mało dostępnych rejonach oraz o wyprawie na najwyższy szczyt Vestspitsbergenu - Newtontoppen (1713 m n.p.m.) opowiedzą w najbliższy czwartek w Muzeum Podróżnika dwie podróżniczki - Agnieszka Siejka i Katarzyna Siekierzyńska. Początek godz. 17. Wstęp wolny. (tob)

997/112

Nieletni wandal

Dyżurny policji w Wąbrzeźnie został powiadomiony o zniszczeniu aut zaparkowanych przy ulicy 750-lecia w tym mieście. Wandalę uszkodzili łącznie pięć samochodów. Straty wyniosły około 3500 złotych. Okazało się, że pojazdy niszczyli dwaj mieszkańcy Wąbrzeźna w wieku 14 i 17 lat. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, iż zrobili to bez powodu. Po prostu był to typowy wybryk chuligański. (wap)

LUPA NOWOŚCI

Z Brzozy na plac Daszyńskiego

W sobotę, 1 marca, Oddział Miejski Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Toruniu zaprasza do udziału w kolejnej „Wędrówce rodzinnej z PTTK”. Spotkanie uczestników zostało zaplanowane na godzinę 7.15 na dworcu autobusowym firmy Arriva przy ul. Dąbrowskiego. Stąd o godzinie 7.30 grupa wyjedzie autobusem do miejscowości Brzoza (Toruńska), kierunek Włocławek. W programie wycieczki jest przejście około 12-kilometrowej trasy, częściowo szlakiem turystycznym czerwonym im. Stanisława Noakowskiego z Brzozy, przez Czerniewice, Rudak do placu Daszyńskiego. Wycieczkę poprowadzi tradycyjnie przewodnik turystyki pieszej Rajmund Czechowski. (n)

Bezpieczniej na przejściu

Po artykule „Nowości” będzie bezpieczniej na przejściu dla pieszych przez Szosę Chełmińską w Toruniu, obok skrzyżowania z ulicą Grunwaldzką. Przypominajmy, że jego oznakowanie zniknęło w związku z budową w pobliżu odcinka trasy średnicowej. W tym miejscu Szosa Chełmińskiej wielu uczniów przechodzi przez jezdnię, w drodze z przystanku autobusowego do szkół znajdujących się w rejonie ulicy Grunwaldzkiej. Na znakach pionowych przy przejściu Miejski Zarząd Dróg zlecił montaż żółtych lamp ostrzegawczych. Odświeżone zostało również oznakowanie poziome, czyli zebra. (n)

Jak odzyskać pieniądze z ZUS?

19 lutego weszła w życie ustawa umożliwiająca wypłatę zawieszonych emerytur

Na pytania Czytelników dotyczące wypłaty zawieszonych emerytur odpowiada **BOŻENA MARIA WANKIEWICZ**, rzecznik prasowy oddziału ZUS w Toruniu.

W Dzienniku Ustaw z 4 lutego br. opublikowana została ustawa umożliwiająca wypłatę emerytur, które uległy zawieszeniu od 1.10.2011 roku do 21.11.2012 roku, która weszła w życie 19 lutego 2014. Co ona powoduje?

Dzięki tej ustawie emeryci, którzy mieli zawieszoną emeryturę, mogą ubiegać się od ZUS o zwrot tego świadczenia wraz z odsetkami. ZUS nie będzie jednak wypłacał tego świadczenia z urzędu. Oznacza to, że osoba zainteresowana musi złożyć w ZUS stosowny wniosek, zawierający żądanie wypłaty świadczenia, dane osobowe wnioskodawcy, numer pobieranej emerytury. Wniosek taki musi być podpisany.

Kogo ta sytuacja dotyczy?

Dotyczy to osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1.01.2011 roku i prawo to zostało zawieszane po 30.09.2011 roku z powodu zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego osoba ta wykonywała prace przed nabyciem prawa do emerytury. Nie dotyczy to osób, które odwołały się od decyzji



Bożena Wankiewicz

FOT.: S. KOWALSKI

ZUS do sądu i ich roszczenie zostało zaspokojone prawomocnym wyrokiem sądu przyznającym prawo do emerytury.

Co należy zrobić, aby otrzymać zwrot zawieszonych emerytur?

Osoby, których ten problem dotyczy, muszą wystąpić z wnioskiem do ZUS o zwrot zaległego świadczenia wraz z odsetkami. W przypadku osób, które nie ukończyły 60 lat - kobiety i 65 lat - mężczyźni, muszą one dołączyć do wniosku zaświadczenie o wysokości przychodu za lata 2011-2012, ponieważ ZUS musi dokonać rozliczenia, czy osoby te nie przekroczyły dopuszczalnej kwoty przychodu w danym roku.

To znaczy, że osoby, które w roku 2011 i 2012 miały ukończone 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku

mężczyzn, takiego zaświadczenia nie muszą dołączyć?

Nie, ponieważ po ukończeniu 60 lat w przypadku kobiet, a 65 lat w przypadku mężczyzn, emeryci mogą zarabować bez ograniczeń.

Gdzie i w jakim czasie należy złożyć wniosek i kiedy organ rentowy wyda decyzję?

Wniosek można złożyć w każdej placówce ZUS. Na wniosku należy zaznaczyć, która jednostka wypłaca świadczenie. Organ rentowy, realizujący wypłatę świadczenia dla osoby zainteresowanej, wyda decyzję o ustaleniu i wypłacie zawieszonych emerytur w terminie 60 dni od dnia wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Nie ma ustalonego terminu, w jakim należy złożyć wniosek, a odsetki zawsze będą naliczone do dnia wejścia w życie ustawy.

A co w przypadku osób, którym sąd przyznał zawieszoną emeryturę?

Jeżeli sąd przyznał zainteresowanemu prawo do wypłaty zawieszonych emerytur bez odsetek, wówczas osoba taka może złożyć do ZUS wniosek o wypłatę tych odsetek. Pragnę jednak zaznaczyć, że odsetki przysługują do dnia wypłaty emerytury na skutek wyroku sądu lub do dnia wejścia w życie ustawy, jeśli wypłata nastąpi po tym dniu.

Nie ma w tym przypadku znaczenia data wniosku.

Co w przypadku osób, które wygrały w pierwszej instancji, a ZUS złożył apelację?

Osoby te winny złożyć do ZUS wniosek o wypłatę zawieszonych emerytur wraz z odsetkami. Jeżeli zainteresowany złoży taki wniosek, wówczas ZUS wycofa apelację i po zakończeniu postępowania sądowego dokona wypłaty zawieszonych emerytur wraz z należnymi odsetkami.

A co w przypadku osób, które odwołały się od decyzji, a sprawa nie jest jeszcze rozpatrzona przez sąd?

W przypadku osób, w stosunku do których nie zaczęło się postępowanie sądowe, zainteresowany winien złożyć do sądu wniosek o wycofanie odwołania. Po zakończeniu postępowania przed sądem osoby te winny złożyć wniosek do ZUS o wypłatę zawieszonych świadczeń.

Jeżeli postępowania sądowe już trwa, to na wycofanie sprawy z sądu zgodę musi wyrazić ZUS. W takim przypadku ZUS wyda postanowienie o zawieszeniu rozpatrzenia sprawy. Po zakończeniu postępowania sądowego zainteresowany winien przedłożyć w ZUS wniosek o podjęcie postępowania w sprawie. (LB)